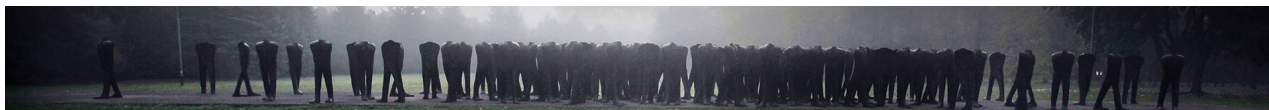


Kultura Poznań - Wydarzenia Kulturalne, Informacje i Aktualności

 kultura.poznan.pl/mim/kultura/news/spektakle,c,4/bohater-jak-mapa,127083.html

Teatr



opublikowano: 2018-12-15

Bohater jak mapa

- Staraliśmy się myśleć o wydarzeniach sprzed stu lat w kontekście spraw nam współczesnych. Nie zajmujemy się przecież na scenie rekonstrukcjami historycznymi, nie skupiamy się na odtwarzaniu dziejów. Cel, jaki nam przyświecał, można nazwać próbą odnalezienia się w tamtej sytuacji z całym bagażem pozyskanej przez sto lat wiedzy i doświadczenia - mówi Piotr Kruszczyński, reżyser spektaklu *Asymilacja*. Premiera w Teatrze Nowym - 21 grudnia.



Próba spektaklu, fot. W. Napierała



Spektakl powstał na motywach sztuki Radosława Paczochy *Powstaniec Thiel*. Ale twórcy czerpali także z innych źródeł, m.in. dokumentów historycznych i statystyk. - Tytułowy bohater jest postacią całkowicie fikcyjną, choć zapewne w jego biografii znajdują się okruszki życia wielu uczestników powstania - mówi Piotr Kruszczyński, reżyser spektaklu. Radosław Paczocha z kolei nie ukrywa, że na początku chciał, żeby jego bohater był spokrewniony z płk. Stanisławem Thielem, ale zamiar ten zarzucił. - Nazwisko "Thiel" jednak wybrałem świadomie, gdyż zwraca uwagę na realną postać jednego z najlepszych przywódców powstania wielkopolskiego, który miał, było nie było, niemieckie nazwisko... - opowiada. - Mój powstaniec Thiel rodzi się w Poznaniu, w rodzinie polsko-niemieckiej, takich "przypadków" było wówczas w mieście około dwunastu tysięcy. Oczywiście Thiel miałby w życiu łatwiej, gdyby czuł się Niemcem, ale może z powodu empatii dla słabszych i gnębionych, może trochę z przekory wybiera los Polaka i ma przez to w życiu trudniej... - dodaje.

Dlaczego spektakl zatytułowano *Asymilacja*? Zobaczymy, jak wygląda ów proces? Czy raczej poznamy jego przyczyny i skutki? - Lubię jako reżyser przyjmować w pracy nad spektaklem rolę - że tak powiem - adwokata diabła. To wzmaga czujność i pozwala na wielostronny ogląd spraw. Dlatego w czasie poszukiwań tematów do scen starałem się patrzeć na wydarzenia sprzed stu lat oczami Niemców - wyjaśnia Kruszczyński. I jego zdaniem nie było to trudne. - Jako poznaniak z urodzenia czuję w krwiobiegu ten "pruski ordnung" i swoisty niemiecki racjonalizm w podejściu do wielu spraw. Można zatem powiedzieć, że ten nieco prowokacyjny tytuł dotyczy przede wszystkim procesów germanizacyjnych zachodzących na wielkopolskiej ziemi przed ponad wiekiem. Ale odnosi się także do współczesnej Europy, która zмага się przecież z wielkim problemem imigracji - mówi.

Tekst Paczochy bez wątpienia może posłużyć tego typu poszukiwaniom. - Ja też, wybierając na głównego bohatera dwuetnicznego powstańca, chciałem do tego rodzaju pytań sprowokować, tym bardziej że mój bohater czuje się chwilami jak ta mapa z narysowanymi na niej liniami demarkacyjnymi. Część tych linii przechodzi przez jego serce, część przez rozum, więc każdy wybór wydaje mu się z tej perspektywy ułomny - zdradza autor sztuki.

Autorką scenografii i kostiumów do spektaklu jest Justyna Łagowska, a opracowania muzycznego - Jan Romanowski. W tytułowej roli wystąpi Dawid Ptak, a jego partnerką na scenie będzie Marta Herman (gościnnie). W wielu różnych rolach, bo taką zmienność postaci zakłada konwencja spektaklu, na co zwraca uwagę reżyser, zobaczymy m.in. Annę Langner, Michała Kocurka i Aleksandra Machalicę.

Monika Nawrocka-Leśnik

- **"Asymilacja" na motywach "Powstańca Thiela" Radosława Paczochy**
- **reż. Piotr Kruszczyński**
- **Teatr Nowy, Duża Scena**
- **premiera: 21.12, g. 19**

© Wydawnictwo Miejskie Poznań